

Kazimierz Gabryel

"Kościół w Polsce", tom 1,
"Średniowiecze", red. Jerzy
Kłoczowski, Kraków 1966 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 9/1, 431-434

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sach do Wstępu nie wyczerpują chyba tego, co napisano o Cyprianie? Wyodrębniona bibliografia byłaby również cenną pomocą dla czytelników.

Jeśli chodzi o indeksy, nasuwa się kilka uwag o indeksie biblijnym i rzeczowym. W indeksie biblijnym konieczne jest powiększenie światła oddzielającego cyfry oznaczające miejsce w Piśmie świętym od cyfr oznaczających stronę w przekładzie. W odsyłaczu do indeksu można by podać to rozróżnienie cyfr.

W indeksie rzeczowym wszystkie hasła, poza wciętymi, są pisane z dużej litery. Wydaje się, że należałoby wprowadzić tu rozróżnienie. Fakt, że hasła te rozpoczynają wiersz, nie stanowi przeszkody w tym względzie.

Książkę kończy Nota od Wydawnictwa podana w języku polskim i francuskim. Może szkoda, że znajduje się ona na samym końcu. Określa bowiem cel i przeznaczenie publikacji — wiążąc się w jakimś sensie ze Wstępem.

Szkoda również, że „Listy” św. Cypriana otrzymały tak skromną szatę zewnętrzną. Jest to właściwie skrypt: oprawa broszurowa, czcionka typowa dla skryptów.

Wprawdzie „Listy” to również podręcznik, ale przede wszystkim dzieło literackie i warto pokusić się na przyszłość — jeśli będzie to możliwe — o wydawanie cyklu przekładów pisarzy starochrześcijańskich w innej postaci. Warto tu skorzystać z doświadczeń innych ośrodków (np. „Mowy” Grzegorza z Nazjanzu w wydaniu „PAX-u” czy „Listy” Aberarde).

Charakterystyczną dla tej publikacji jest oszczędność papieru. Poszczególne partie książki rozdzielają nie vacaty, ale kolumny szpicowe. Brak również tzw. czwórki tytułowej. Równocześnie wszystkie cztery strony okładki są zadrukowane.

Te uwagi o charakterze formalnym nie mają jednak wpływu na fakt, że otrzymaliśmy pozycję cenną, ze wszech miar potrzebną i z niecierpliwością oczekujemy na dalsze pozycje cyklu pisarzy starochrześcijańskich.

Anna Słomczyńska

Kościół w Polsce. Tom 1. Średniowiecze. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce, pod red. Jerzego Kłoczowskiego. Kraków 1966, s. 676, 5 map poza tekstem.

Ogólnie znana i często podnoszona w dyskusjach sprawa jest brak syntezy dziejów Kościoła katolickiego w Polsce od czasów najdawniejszych do drugiej wojny światowej. Do niedawna brak ten był wypełniany przestarzałymi, a w dodatku niekompletnymi i często

nieudanymi publikacjami ks. M. B u l i ń s k i e g o i ks. K. K a n t a k a. Również odpowiednie partie podręcznika historii Kościoła pióra ks. J. U m i ń s k i e g o, potraktowane zresztą bardzo ogólnie i wywołujące szereg dyskusji, nie mogły zastąpić tej luki w naszej historiografii. Jeszcze najwyżej należałoby ocenić w tej dziedzinie pracę protestanckiego historyka K. V o e l k e r a, *Kirchengeschichte Polens*, Berlin 1930, mimo nierównomiernego potraktowania poszczególnych zagadnień. Dopiero ostatnio sytuacja uległa radykalnej zmianie w wyniku ukazania się z jednej strony napisanych przez J. D o w i a t a i J. T a z b i r a części I i II zamierzonej kilkutomowej publikacji, a z drugiej strony wydania przez „Znak” tomu pierwszego publikacji ujętej w ogólny tytuł „Kościoł w Polsce”. Pierwsze z tych wydawnictw mają charakter popularnonaukowy i napisane są z pozycji laickich, drugie natomiast posiada solidną podbudowę naukową i powstało w środowisku lubelskich historyków KUL.

Pierwszy tom publikacji „Kościoł w Polsce”, zaplanowanej na trzy tomy, wg przedmowy jej redaktora prof. J. K ł o c z k o w s k i e g o „nie stanowi ani jednolitej, ani tym bardziej pełnej próby syntezy dziejów Kościoła katolickiego na ziemiach polskich, ale jest zbiorem rozpraw i szkiców ujętych indywidualnie, nierzadko dyskusyjnie.” Takich rozpraw i szkiców tom pierwszy prezentuje nam pięć.

Zygmunt S u ł o w s k i w pracy „Początki Kościoła polskiego” przedstawił dość wszechstronnie i wyczerpująco okres od chrztu Mieszka do końca XII wieku. Starał się nie tylko podsumować dotychczasowe wyniki badań, ale również dać szereg nowych ujęć. Rewizji chyba jednak będzie wymagało sformułowanie odnoszące się do czasu powstania biskupstwa kruszwickiego (s. 96), zwłaszcza w świetle ostatnich badań G. L a b u d y zawartych w rozprawie „Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kujawach w XI i XII wieku („Zapiski Historyczne”, t. 33, z. 3, Toruń 1968).

Kolejna praca „Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje” pióra Józefa S z y m a ń s k i e g o jest gruntowną monografią przedstawiającą ustrój Kościoła polskiego. Zakres geograficzny wykładu wyznaczają w przybliżeniu granice współczesnej Polski. Ponieważ jednak u schyłku średniowiecza diecezja wrocławska i lubuska znajdowały się poza granicami ówczesnego państwa polskiego, traktowanie ich na równi z nowymi diecezjami tworzonymi na wschodzie nie zawsze wydaje się słuszne i powoduje zacieranie się wyrazistości obrazu prezentowanego przez autora rozprawy.

Prawdziwie pionierski charakter, jeśli chodzi o poruszane zagadnienia, posiada praca Eugeniusza W i ś n i o w s k i e g o „Rozwój

organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji". Autor zaprezentował w niej genezę i rozwój przestrzenny parafii, sporo miejsca poświęcił szkołom i szpitalom istniejącym przy kościołach parafialnych (nie znajdujemy jednak informacji o szpitalach na Śląsku!), a także duchowieństwu parafialnemu i wiernym. Niewątpliwą zasługą E. Wiśniowskiego jest skorygowanie błędnych informacji na temat ilości szkół parafialnych, które w rzeczywistości istniały w około 90% ogólnej liczby parafii.

Rozprawa Jerzego Kłoczowskiego „Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich” jest obszerną informacją o ruchu zakonnym, męskim i żeńskim, wraz z zestawieniem ilości klasztorów w danym zakonie i liczby zakonników (część pierwsza). W drugiej części autor zajął się kryzysem, szczególnie widocznym w zakonach mniszych, u schyłku średniowiecza (wiek XIV i XV).

Ostatnia praca prezentowana w omawianym tomie s. Marii Heleny Witkowskiej „Zagadnienie mentalności religijnej w świetle *Miracula* z XIII/XIV wieku”, chociaż odbiega tematycznie od innych rozpraw, jest jednak niezmiernie interesującym studium na temat przemian religijności polskiej. Jest ona z pewnością zbliżona do prac omawiających historię życia wewnętrznego, a bliżej przeżycia związane ze stosunkiem człowieka do Boga i dlatego budzi zdziwienie fakt pominięcia przez autorkę podstawowej pracy na ten temat — K. Górskiego „Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce”, cz. 1, Lublin 1962.

Do książki dołączono mapy, które stanowią duże ułatwienie przy lekturze i zostały opracowane dosyć starannie jako owoc badań Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce przy KUL. Przy mapie nr 3 zatytułowanej „Diecezje na ziemiach polskich około 1500 r.” dyskusyjne jest zaliczenie Królewca, stolicy diecezji sambijskiej do biskupstw polskich, podczas gdy etnicznie Królewiec nigdy nie należał do Polski. Również tytuł mapy nr 4 „Klasztory mnisze, kanoniczne, żeńskie i żebracze” jest niejasno sformułowany, gdyż klasztory żeńskie należały do różnych reguł: mniszej, kanoniczej i żebraczej.

Omawiany pierwszy tom studiów nad dziejami Kościoła w Polsce jest z pewnością bardzo cenną pozycją naukową. Wprawdzie nie pretenduje on do roli pełnej syntezy dziejów Kościoła średniowiecznego, zajmując się tylko stroną organizacyjną Kościoła i pozostawiając na uboczu tak ważne zagadnienia jak: historię gospodarczą instytucji kościelnych, historię polityczną Kościoła, historię ustroju i prawa kościelnego, historię teologii, liturgii i duszpasterstwa — mimo to jednak jest on czymś więcej niż tylko monografią. Nowością tomu i niewątpliwą zasługą autorów jest socjologiczny punkt widzenia w traktowaniu problemów organizacyjnych, jest spojrzenie na Kościół nie tylko jako na instytucję, ale także na

Kościół tkwiący mocno w społeczeństwie i silnie z nim powiązany. Szczególnie prace J. Szymańskiego, E. Wiśniowskiego i J. Kłockowskiego przez zawarty w nich materiał i przez próbę nowych ujęć niektórych zagadnień posunęły znacznie naprzód naszą wiedzę, jeśli chodzi o Kościół średniowieczny w Polsce. I chociaż na pełną syntezę dziejów Kościoła w Polsce przyjdzie nam jeszcze poczekać, prezentowany tom jest świadectwem dużego dorobku i poważnego wysiłku naukowego środowiska lubelskich historyków KUL.

Kazimierz Gabryel

Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce. Praca zbiorowa pod red. ks. M. Rechowicza. Cz. 1—3. Lublin 1969, ss. 665, 535, 526.

Od przeszło dziesięciu lat, kiedy we wrześniu 1958 r. na Zjeździe Teologicznym na KUL-u został przedstawiony zarys projektowanej „Księgi tysiąclecia katolicyzmu w Polsce”, oczekiwaliśmy niecierpliwie na ukazanie się zapowiadanej publikacji. Wreszcie po wielu trudnościach redakcyjnych, o których wspominał w przedmowie redaktor naczelny „Księgi” ks. prof. M. Rechowicz, czytelnik otrzymał trzy pokaźne tomy o łącznej ilości ponad 1700 stron. Część pierwsza „Księgi” zatytułowana „Kościół. Początki i zarys rozwoju” zawiera dwanaście prac, które w sposób syntetyczny zajęły się dziejami wewnętrznymi Kościoła w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem działalności instytucji kościelnych. Druga część pod ogólnym tytułem „Kościół a nauka i sztuka” zgromadziła dziesięć rozpraw omawiających wpływ Kościoła na kulturę materialną i duchową Polski. Wreszcie część trzecia, którą zatytułowano „Kościół w ramach społeczeństwa” zaprezentowała prace sześciu autorów skupiających swoje rozważania na problematyce oddziaływania Kościoła na obyczaje narodu polskiego, na zagadnienia społeczno-gospodarcze nurtujące Polskę, a także na udział Kościoła w organizacji i administracji państwa polskiego przede wszystkim w okresie przedrozbiorowym. Całość jest zaopatrzona w sto kilkadziesiąt ilustracji oraz w indeks osobowy i miejscowości w poważnym stopniu ułatwiających czytelnikowi lekturę tych partii dzieła, które go najbardziej interesują.

Do każdego z opracowań dołączono wybór najważniejszych pozycji bibliograficznych, rezygnując prawie zupełnie ze stosowania przypisów, których używano tylko w razie konieczności. Niestety, jeśli chodzi o podawanie bibliografii, nie zastosowano tej zasady konsekwentnie. I tak w części pierwszej w rozprawie zbiorowej pt. „Zarys rozwoju organizacji Kościoła katolickiego w Polsce” pominięto zupełnie nawet podstawową literaturę przedmiotu, odsyłając